

*Sygn. akt IV Ka 449/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 16 września 2014 roku.*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:*

*Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk*

*Sędziowie SO Sławomir Gosławski*

*SO Tomasz Ignaczak (spr.)*

*Protokolant* sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Bełchatowie del. do Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim - Małgorzaty Karwackiej-Barylskiej

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014 roku

***sprawy J. F.***

oskarżonego z art. 190a§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 22 kwietnia 2014 roku sygn. akt II K 854/13

na podstawie art.437§1 kpk, art.636§1 kpk, art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami)

- ***utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;***
- zasądza od oskarżonego J. F. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 449/14

## UZASADNIENIE

***Oskarżony J. F.*** został oskarżony o to, że:

w dniu okresie od maja 2011 roku do sierpnia 2013 roku nękał byłą żonę L. L. w ten sposób, że wyzywał ja i ubliżał słowami wulgarnymi, zastraszał, szantażował i groził podpaleniem, utrudniał życie w sposób opisany w zarzucie, które to zachowania wzbudziły u pokrzywdzonej poczucie zagrożenia oraz istotnie naruszały jej prywatność, tj. o czyn z art. 190 a § 1 kk

***Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2014 roku w sprawie sygn. akt II K 854/13:***

1. uznał że oskarżony dopuścił się zarzuczonego mu czynu, z tą zmianą, że trwał on od marca 2011 roku i z tym uzupełnieniem, że oskarżony nagrywał byłą żonę wbrew jej woli i na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby 1 roku;
2. orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 zł.;
3. orzekł o kosztach sądowych.

***Powyższy wyrok został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego.***

Apelacja obrońcy zaskrzyła wyrok Sądu Rejonowego w całości na korzyść oskarżonego.

Obrońca zarzucił wyrokowi:

- naruszenie prawa karnego materialnego mające wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 190 a § 1 kk, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki z tego przepisu, a w szczególności brak jest uprzedniości wskazującej na zamiar bezpośredni oraz działania w celu, a więc ukierunkowanego na osiągnięcie skutku, a także brak jest po stronie pokrzywdzonej uzasadnionych okolicznościami poczucia zagrożenia;
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 146 § 1 kpk i art. 41 § 1 kpk poprzez prowadzenie postępowania przygotowawczego przez funkcjonariuszkę policji, która była bliską znajomą pokrzywdzonej;
- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 4 i 5 kpk, poprzez bezkrytyczne danie wiary pokrzywdzonej w zakresie jej twierdzeń, co do których oskarżony nie mógł przedstawić dowodów przeciwnych innym niż nagrania.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca podtrzymywał swoją apelację, a oskarżony się do niej przyłączył.

Prokurator na rozprawie apelacyjnej wnosił o nieuwzględnienie apelacji i o utrzymanie wyroku mocy.

***Sąd Okręgowy zważył co następuje:***

Apelacja była bezzasadna.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentów skarżącego oraz uznał, że warunkowe umorzenie postępowania karnego zastosowane przez Sąd Rejonowy wobec oskarżonego jest sprawiedliwą reakcją na jego czyn.

Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i obiektywnej oceny materiału dowodowego, odnosząc się do każdego istotnego dowodu, oceniając go w kontekście innych, powiązanych źródeł dowodowych. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę dowodów zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W szczególności oczywiście bezzasadne są zarzuty, jakoby Sąd bezkrytycznie podchodził do zeznań pokrzywdzonej i związanych z nią świadków. Przeciwnie Sąd Rejonowy dokonał weryfikacji tych zeznań, wcale nie dał im wiary w całości, zauważył, że niekiedy pokrzywdzona wyolbrzymiała zachowania oskarżonego – dlatego w swoich ustaleniach opierała się na tych twierdzeniach, które dały się albo logicznie uzasadnić, albo zostały potwierdzone przez inne źródła dowodowe (tak było z wkładaniem czystych ubrań pokrzywdzonej do szafki na buty, z wystawianiem kosiarki na deszcz, z uniemożliwieniem korzystania z telewizora, do czego zresztą oskarżony się przyznał).

Wbrew twierdzeniom apelanta nagrania sporządzone przez oskarżonego nie świadczą na jego korzyść. Sąd Okręgowy zadał sobie trudu i zapoznał się z filmami nagranyymi przez oskarżonego. Pokrzywdzona w sposób oczywisty widziała,

że jest nagrywana (chodzi o nagrywanie obrazu, a nie tylko dźwięku na dyktafon). Nagrania te świadczą o poddawaniu pokrzywdzonej presji, inwigilacji, w sposób ewidentny naruszają w istotny sposób jej prywatność. Oskarżony potrafił przez bardzo długie okresy czasu stać nad pokrzywdzoną nagrywając ją, dogadując jej w tym czasie, szukając zaczepki słownej, prowokując. Już samo to może świadczyć o wyczerpaniu znamion z art. 190 a § 1 kk.

Dlatego nie są trafne zarzuty związane z naruszeniem prawa karnego materialnego. Oskarżony sam ujawnił, że działał z zamiarem bezpośrednim znamionnym celem dokuczenia pokrzywdzonej, kiedy przyznał, że celowo zakodował jej pilota do telewizora, aby poczuła, jak to jest żyć bez telewizji. W sposób oczywisty nagrywał ją i demonstracyjnie stał nad nią z urządzeniem rejestrującym zakłócając jej spokój, intymność i relaks, aby jej dokuczyć – z nagrań tych wynika, że nie powstawały one w okolicznościach, które można by usprawiedliwiać obroną oskarżonego. Zaś co do poczucia obawy i zagrożenia pokrzywdzonej, to żyła ona pod jednym dachem z osobą, która jej groziła, dokuczwała, okazywała wrogię uczucia – a więc śmiało można powiedzieć, że mieszkała i zasypiała w jednym mieszkaniu z człowiekiem, o którym wiedziała, że jest jej wrogiem. Skoro był on w stanie posuwać się do różnych złośliwości ( omówionych wcześniej), to rodziło to u pokrzywdzonej permanentny i uzasadniony stan obawy, do czego może się jeszcze posunąć. Ponadto musiała żyć z ciągłym uczuciem dyskomfortu polegającym na tym, że w każdej chwili dnia i nocy nawet przy najbardziej intymnych czynnościach mogła zostać sfilmowana przez oskarżonego, co naruszało jej prywatność. Oskarżony działał przez długi okres czasu, jego zachowania cechuje powtarzalność i upór – dlatego działał w sposób uporczywy.

Zaś co do wzajemności zachowań obu byłych małżonków, to Sąd Rejonowy nie zgubił tego z pola widzenia. Właśnie dlatego Sąd Rejonowy ( słusznie) nie skazał oskarżonego, tylko warunkowo umorzył postępowanie, albowiem po stronie osoby pokrzywdzonej również pojawiły się przejawy nagannych zachowań. Nie można nazwać zachowania pokrzywdzonej pełną wzajemnością ( nie była tak uporczywa, złośliwa, nie nagrywała permanentnie oskarżonego, nie wyzywała go i nie groziła mu), ale ona również utrudniała mu korzystanie z telewizji i mieszkania, urządzała imprezy, które mu przeszkadzały. Te okoliczności czynu oskarżonego obniżyły stopień jego społecznej szkodliwości na tyle, że choć był on więcej niż znikomy, to jednak nie był znaczny – stąd trafność decyzji o warunkowym umorzeniu postępowania.

Chybiony jest również zarzut naruszenia przepisów art. 146 § 1 kpk i art. 41 § 1 kpk poprzez prowadzenie czynności postępowania przygotowawczego przez funkcjonariuszkę policji, będącą znajomą pokrzywdzonej. Po pierwsze, znajomość tą obrona wywodzi z tego, że policjantka korzystała z usług zakładu kosmetycznego prowadzonego przez pokrzywdzoną, a to wcale nie jest jednoznaczne z istnieniem między tymi kobietami jakiejś bliskiej relacji. Po drugie – i najważniejsze - wszystkie osobowe źródła dowodowe, na jakich opierał się Sąd, zostały przesłuchane nie tylko w postępowaniu przygotowawczym, ale też na rozprawie bezpośrednio przed Sądem. Zatem prowadzenie czynności protokolowania w toku postępowania przygotowawczego przez policjantkę będącą klientką zakładu kosmetycznego pokrzywdzonej nie miało żadnego wpływu na treść wyroku - ewentualne naruszenie dyspozycji art. 146 § 1 kpk i art. 41 § 1 kpk, nawet jeżeli miałyby miejsce w postępowaniu przygotowawczym, nie przeniknęło do fazy jurystycznej postępowania, a zatem nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Dlatego zaskarżony wyrok jako słuszny i sprawiedliwy należało utrzymać w mocy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł. tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20 zł. tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku.